

KATARZYNA KOWALSKA*

Społeczna odpowiedzialność uczelni

Słowa kluczowe: uczelnia, szkolnictwo wyższe, misja, odpowiedzialność.

Streszczenie: Celem artykułu jest wykazanie przemian, jakim podlegają uczelnie w Polsce. Zmieniają się warunki ich funkcjonowania, głównie relacje między nimi a państwem, które do tej pory pełniło ważną funkcję ochronną. Współczesne uczelnie zyskały większą autonomię, jednocześnie jednak zmuszone zostały do zaspokajania różnorodnych oczekiwań i konkurowania o środki. Te zmiany pociągają za sobą istotne przeobrażenia dotyczące zakresu ich odpowiedzialności, która nabiera nowego znaczenia i zaczyna pełnić inne funkcje niż dotychczas.

1. Pojęcie odpowiedzialności

Znakiem czasów jest coraz częściej pojawiające się pytanie o odpowiedzialność działających na rynku instytucji. Do niedawna dominowała debata na temat odpowiedzialności społecznej przedsiębiorstw, teraz coraz częściej pojawia się pytanie o odpowiedzialność szkoły wyższej. Dlaczego? Czy jest może tak jak twierdzi Martin Heidegger, że zaczynamy rozmyślać nad istotą jakiejś rzeczy tylko wtedy, gdy nie funkcjonuje ona poprawnie, kiedy nie możemy jej znaleźć w miejscu, w którym zawsze była lub kiedy zaczyna się zachowywać w sposób, jaki zgodnie z naszą wiedzą i przyzwyczajeniem można opisać tylko jako dziwny, zaskakujący, wprawiający w zakłopotanie i niezrozumiały? Świat zmienia się na naszych oczach przewartościowywany przez globalne procesy stawiające pod znakiem zapytania tradycyjne zasady funkcjonowania. Rozwój naukowy i społeczny, któremu zawdzięczamy ekspansję niebywałych osiągnięć myśli ludzkiej, doprowadził jednocześnie do obalenia patriarchalnego porządku społecznego, który funkcje kontroli,

* Mgr Katarzyna Kowalska – wykładowca w Wyższej Szkole Ekonomii i Informatyki w Krakowie

zarządzania i wynikającej z nich odpowiedzialności skupiał na najwyższych szczeblach struktury społecznej; funkcje te pełnili władcy i rządy. Globalizacja, która rozmywa znaczenie państw, odbiera im też władzę i przenosi ją w przestrzeń ponadpaństwową, globalną. Osłabione państwa w coraz większym zakresie delegują swoje uprawnienia w dół, w coraz mniejszym stopniu pełniąc rolę ochronną i decyzyjną zarówno wobec swoich obywateli, jak i instytucji. Te ostatnie – a zaliczamy do nich również szkoły wyższe – zyskują autonomię i wolność w większym niż dotąd wymiarze. Pojawia się pytanie czy zostały one w jakikolwiek sposób przygotowane, po pierwsze, do podejmowania istotnych decyzji, po drugie, do ponoszenia ich konsekwencji. Czy w przyswajanej właśnie lekcji wolności nie zostaną popełnione nieodwracalne błędy, szczególnie, że uczelnie świadczą usługi społeczne zaliczane do tzw. dóbr publicznych, mających ogromny zasięg i ogromny wpływ na społeczeństwo. Wydaje się, że z lęku wynikającego z zagrożenia pewnych istotnych, tradycyjnych wartości rodzi się pytanie o odpowiedzialność uczelni i jej granice.

Idea odpowiedzialności jako taka pojawiła się wraz z pojęciem wolności jednostki, charakterystycznym dla społeczeństwa demokratycznego. Człowiek wolny dokonuje wyborów i w wyniku podejmowanych decyzji wchodzi w nieustanne interakcje. W rzeczywistości każda ludzka działalność jest tożsama z wywieraniem wpływu i wchodzeniem w relacje, za które człowiek ponosi pełną odpowiedzialność. I tylko charakter tych relacji, a nie one same są przedmiotem wyboru. I tak człowiek może – według M. Bubera – przyjąć jedną z dwóch możliwych postaw: zgodnie z jedną z nich ze wszystkich związków ze światem oczekujemy pewnej korzyści i to jest głównym kryterium naszych działań względem niego. W drugim przypadku nasze działania nie wynikają z chęci uzyskania czegokolwiek, ale z szacunku i uznania. Pierwszą postawę Buber określa w kategoriach relacji JA-TO, drugą w kategoriach relacji JA-TY (Buber, 1992, s. 55). Według Bubera albo traktujemy świat jako coś co można wykorzystać, albo szanujemy go dla niego samego. Ta druga postawa jest związana z przyjęciem na siebie tzw. odpowiedzialności uniwersalnej, przejawiającej się jako troska o cały świat, dobro wspólne i warunki życia godne człowieka. Jak twierdzi G. Picht „izolacja sfery prywatnej od uczestnictwa w wiszącej jak ciemna chmura nad naszymi głowami uniwersalnej odpowiedzialności nie jest już dzisiaj możliwa” (2004, s. 149). Globalna wspólnota, współzależność wszystkiego i wszystkich, po raz pierwszy w historii solidarnie połączyła w moralnej odpowiedzialności za świat każdy podmiot i każdą jednostkę. Także instytucja/uczelnia może dźwigać i ponosić odpowiedzialność, jeżeli tylko jest w stanie decydować i wpływać na warunki życia. Kluczem bowiem, jak już zaznaczono wyżej, jest możliwość wywierania wpływu. „Odpowiedzialność ponosi ten, kto w danym obszarze jest kompetentny. Podział kompetencji leży u podstaw struktury społecznej. Państwo, społeczeństwo, gospodarka mogą istnieć tylko na podstawie rozdzielenia zakresów kompetencyjnych. A ponieważ zakresy kompetencyjne to tylko inne słowo na zakresy odpowiedzialności – społeczeństwo, go-

spodarka i państwo, ba dzieje w ogóle, istnieją tam tylko, gdzie istnieje odpowiedzialność” (Picht, 2004, s. 150). Można zatem uznać, że uczelnia wywiera wpływ i ponosi odpowiedzialność w zakresie wszystkich jej realnych i potencjalnych funkcji/kompetencji bez względu na to, czy jest tej odpowiedzialności w pełni świadoma. Odpowiedzialność uczelni, podobnie jak odpowiedzialność jednostki, będzie miała zatem dwustopniowy charakter. Złożą się na nią: wspomniana wyżej odpowiedzialność uniwersalna za dobro ogólne, związana z przyjęciem pewnej postawy szacunku wobec świata i troski o niego, oraz odpowiedzialność konkretna za realizację i konsekwencje poszczególnych działań i zobowiązań.

2. Zakres odpowiedzialności uczelni

Określenie zakresu odpowiedzialności szkoły wyższej nastęrcza pewne trudności. O ile bowiem odpowiedzialność konkretną można wyprowadzić z analizy funkcji, obowiązków i innych kryteriów precyzujących zadania uczelni w ogóle, o tyle wydaje się, że odpowiedzialność uniwersalna szkolnictwa nie ma wyraźnie określonych granic. Nie da się określić, do jakiego momentu uczelnia powinna wybiegać do przodu i troszczyć się o dobro wspólne. Niektórzy z filozofów dość bezwzględnie kreślą granice odpowiedzialności, uznając, że wymaga ona diagnozowania problemów zanim się pojawią i odkrywania nowych rejonów swojej możliwej odpowiedzialności, „rozpoznawania zadań, w których nikt jeszcze kompetentny nie jest, zadań, od których zależeć będzie los związanych z nimi ludzi” – szczególnie, że „zakres całej możliwej odpowiedzialności jest zawsze bez porównania większy niż zakres odpowiedzialności, której jesteśmy świadomi” (Picht, 2004, s. 154). Oznaczałoby to, że uczelnia ponosi odpowiedzialność nawet w tych sferach, w których potencjalnie mogłaby skutecznie działać, a w których teraz jej nie ma. Zatem próba sprostania wymaganiom odpowiedzialności uniwersalnej wymaga bycia aktywnym, nie pasywnym, tworzenia, działania i przewidywania.

Tak więc, o ile z jednej strony granice odpowiedzialności uczelni są otwarte i poniekąd nieograniczone, o tyle z drugiej strony można podjąć próbę analizy jej podstaw, czyli – jak powiedziano wyżej – jej kompetencji. Oczywiście, zakres tej odpowiedzialności nie będzie sztywny, zależy bowiem od zmieniających się warunków zewnętrznych, możliwości danego pomiotu oraz oczekiwań społecznych (Filek, 2009).

Spośród tych trzech grup czynników szczególną rolę pełnią oczekiwania społeczne, tj. oczekiwania interesariuszy, którzy wywierają silną presję, żądając szybkiego i konkretnego zabezpieczenia ich roszczeń. W wyniku nacisków dochodzi do sformułowania odpowiednich norm, ich kodyfikacji oraz ostatecznego podziału kompetencji między poszczególne podmioty. W ten sposób zostaje określony poziom odpowiedzialności możliwy do wyegzekwowania przez prawo.

2.1. Warunki zewnętrzne

Nigdy dotąd warunki zewnętrzne nie wywierały tak silnego wpływu na uczelnie jak obecnie. Oczywiście, misja uniwersytetu zmieniała się wraz z jego historycznymi koncepcjami począwszy od uniwersytetu średniowiecznego, po nowoczesny humboldtowski czy newmanowski. Ówczesne przeobrażenia, choć wpływały na misję uczelni, nie naruszały jednak jej tradycyjnej roli, którą od zawsze było kształcenie, wychowywanie i badania naukowe oraz przyświecające im dążenie do prawdy. Realizację misji zabezpieczały względnie trwałe warunki funkcjonowania: dość jednorodna grupa odbiorców usługi edukacyjnej, stabilność finansowa (pełne finansowanie przez państwo) i odgórne zarządzanie całym systemem edukacyjnym. Kompetencje decyzyjne w dużej mierze leżały po stronie państwa, przy zachowaniu przez uczelnię pewnej autonomii ufundowanej na wolnościach akademickich. Wydaje się zatem, że można mówić raczej o – zakreślonym przez tradycyjną misję – pewnym współdziałaniu uczelni w odpowiedzialności ponoszonej przez państwo. Jednak przemiany współczesnego świata, w zasadniczy sposób wstrząsnęły również rynkiem edukacyjnym i zachwiały nienaruszalnymi dotąd ideowymi fundamentami uczelni. Zmiana ma wymiar filozoficzny: jest przejściem od „kulturowego projektu nowoczesności” – której częścią stanowił uniwersytet nowoczesny (humboldtowski) służebny wobec narodu, chroniony przez państwo, kształcący obywateli w duchu demokracji – do ponowoczesności, która osłabia władzę i wartość państw, a rosnące znaczenie przyznaje globalnym korporacjom. Obok kapitału fundamentalne znaczenie zaczyna mieć wiedza, co doprowadza do zwiększenia atrakcyjności studiowania, a w konsekwencji do kształcenia masowego, na niespotykaną dotąd skalę. Uczelnie po raz pierwszy w historii stoją przed koniecznością rywalizacji zarówno o studentów, jak i o środki finansowe. Wymienione wyżej procesy wywierają bowiem swój wpływ również na relacje państwa ze szkołami wyższymi. Umasowienie szkolnictwa prowadzi do coraz większych obciążeń budżetowych państwa, niemożliwe staje się bezpośrednie zarządzanie wzrastającą ilością szkół, a przede wszystkim przeprowadzenie ich przez proces zmian i adaptacji do nowych oczekiwań. W konsekwencji państwo rezygnuje z funkcji zarządcy na rzecz roli państwa ewaluacyjnego, co pociąga za sobą ograniczenie roli państwa do ustalania ogólnej polityki edukacyjnej i pełnienia nadzoru nad funkcjonowaniem poszczególnych podmiotów, zmniejszenia skali finansowania uczelni ze środków publicznych i wprowadzenia zasad konkurencji o te środki (Krzyżanowska, 2004, s. 15). Ograniczenie ochronnej roli państwa niewątpliwie zwiększa zakres samodzielności uczelni, jednocześnie jednak zmusza je do większej aktywności rynkowej. Warunkiem przetrwania staje się efektywne zarządzanie zasobami, co z kolei stopniowo przekształca uczelnie w przedsiębiorstwa usługowe. Istotny wpływ na działania uczelni ma dodatkowo konieczność realizacji zaleceń strategii lizbońskiej zmierzającej do przebudowy europejskiego szkolnictwa wyższego tak, aby stało się konkurencyjne. W wyniku powyższych zmian uczelnie zyskują więk-

szą autonomię, ale też konsekwencje ich działań sięgają dalej niż kiedykolwiek wcześniej. Ilość kształconych studentów daje ogromną siłę wpływu szkoły na życie społeczne. Z kolei ich upodobnienie do przedsiębiorstw stwarza poważne ryzyko, że kryterium racjonalności ekonomicznej może zepchnąć na drugi plan tradycyjne wartości.

2.2. Możliwości uczelni

Oczywiście skala oddziaływania uczelni związana jest w dużej mierze z jej szeroko rozumianym potencjałem. Duże znaczenie będzie tu miała siła intelektualna uczelni, na którą złożą się m.in.: ilość zatrudnianych profesorów o dużym dorobku naukowym, liczba studiujących, jakość kształcenia (akredytacje), uprawnienia do nadawania tytułu magistra i doktora, dobór jakościowy kandydatów na studia, różnorodność oferty kształcenia, wydawnictwa własne naukowe, wykonane projekty badawcze, ilość cytowań w materiałach zagranicznych i inne. Wszystkie wyżej wymienione (tylko przykładowo) elementy informują o przełożeniu uczelni na środowiska intelektualne, jej możliwym wpływie na studenta, sile zaszczepiania idei. Im wyżej ceniona jest uczelnia ze względu na jej osiągnięcia naukowe i jakość nauczania, tym silniejsza jest jej rola opiniotwórcza. Im więcej zatrudnia autorytetów, tym większe ma możliwości wykształcenia kolejnych pokoleń intelektualistów. Im bardziej spójna, silniejsza jest jej kultura organizacyjna, etos, tym większa skuteczność modelowania postaw wśród studentów. Oczywiście, o możliwościach uczelni powiedzą wiele też jej zasoby materialne takie, jak własne budynki i ich standard, stopień komputeryzacji, odpowiednio wyposażona biblioteka i czytelnia, oraz rozległość jej kontaktów ze środowiskiem naukowym, biznesowym, własnym regionem, ale też zagranicą (praktyki, wymiany zagraniczne etc).

2.3. Oczekiwania społeczne

Kolejna, niezwykle istotna grupa czynników wpływających na odpowiedzialność uczelni to kierowane względem niej oczekiwania społeczne, których struktura w ostatnich latach poszerzyła się i zróżnicowała. I znowu jest to sytuacja dla uczelni nowa. Jeszcze do niedawna bowiem grupa odbiorców usług świadczonych przez uczelnię była niewielka, jednorodna, a przede wszystkim pozbawiona możliwości bezpośredniej realizacji roszczeń. Studentów i społeczeństwo reprezentowało państwo. Tymczasem zmiany zaszły na dwóch płaszczyznach: po pierwsze, pojawiły się nowe grupy interesariuszy, po drugie, wszyscy oni razem – i dotychczasowi i nowi – mają realny wpływ na funkcjonowanie uczelni. W tym więc względzie uczelnia w pewnym sensie traci autonomię, ponieważ musi wchodzić w układy zależności; w innym ją zyskuje, dysponuje bowiem prawem wyboru, której grupy

oczekiwania zdecyduje się spełniać. Analiza interesariuszy i ich oczekiwań umożliwia także przyjrzenie się odpowiedzialności uczelni w dwóch ujęciach: odpowiedzialności „wobec” (pewnych instytucji, podmiotów, grup czy jednostek) oraz odpowiedzialności „za” (realizację określonych, wymaganych funkcji).

Tablica 1

Grupy interesariuszy uczelni i ich oczekiwania

Grupa interesariuszy odpowiedzialność „wobec”	Wybrane oczekiwania względem uczelni odpowiedzialność „za”
Studenci, młodzież i pracujący	<ol style="list-style-type: none"> 1. specjalistyczne przygotowanie do zawodu, umożliwiające zaistnienie na globalnym rynku pracy 2. uzyskanie dyplomu (prestż) 3. odpowiednia kultura środowiska (sposób traktowania studentów) 4. szeroka oferta uwzględniająca kształcenie ustawiczne, kształcenie na odległość, duża ilość różnych programów
Wykładowcy	<ol style="list-style-type: none"> 1. odpowiednia kultura środowiska (etos) 2. ochrona wolności badań i innych wolności akademickich
Samorządy lokalne	<ol style="list-style-type: none"> 1. współpraca z lokalnymi instytucjami, pracodawcami 2. dostarczanie specjalistów 3. ośrodek promieniowania kultury i nauki
Państwo	<ol style="list-style-type: none"> 1. efektywność gospodarcza/doskonalenie zarządzania 2. odpowiednia jakość kształcenia 3. konkurencyjność na rynku europejskim i światowym 4. realizacja misji, kształcenie postaw obywatelskich 5. depozytariusz wartości i wzorów kulturowych
Korporacje/rynek	<ol style="list-style-type: none"> 1. kształcenie specjalistów w danym zawodzie 2. badania naukowe dające się przełożyć na praktykę gospodarczą
Donatorzy	<ol style="list-style-type: none"> 1. efektywność gospodarcza/doskonalenie zarządzania
Instytucje wdrażające proces boloński	<ol style="list-style-type: none"> 1. przygotowanie absolwentów do potrzeb rynku pracy 2. rozwój zaawansowanej wiedzy 3. przygotowanie absolwentów do bycia aktywnym obywatelem w społeczeństwie demokratycznym, i społeczeństwie europejskim 4. rozwój osobowy studentów

Źródło: opracowanie własne.

Podane wyżej przykładowe oczekiwania interesariuszy uczelni sygnalizują sfery możliwych konfliktów. Czy kształcić uniwersalnie, czy kształcić do zawodu. Czy badania powinny hołdować wolności w poszukiwaniu prawdy, czy powinny być przede wszystkim użyteczne i potrzebne praktyce gospodarczej. Czy uczelnia jest ośrodkiem promieniowania wiedzy i kultury, czy firmą sprzedającą usługę educa-

cyjną. Czy uczelnia jest w stanie i chce spełniać wszystkie powyższe oczekiwania? Wydaje się, że w kontekście wyzwań współczesnego świata i dużej autonomii szkół wyższych właśnie te wybory rysują ogrom ich odpowiedzialności społecznej i zarazem pewien dylemat. Możliwych konfiguracji jest tu dużo, najistotniejszy wybór będzie się jednak dokonywał pomiędzy przyjęciem przez uczelnię odpowiedzialności konkretnej: za „doraźną” służbę gospodarce, przygotowanie absolwentów do pracy, wykonywanie praktycznych badań, spełnianie europejskich wymagań, co do jakości, a to wszystko w kontekście sprawnego zarządzania własnymi zasobami. Pytanie jednak, czy uczelnie są świadome odpowiedzialności uniwersalnej/dziejowej, związanej z nimi od wieków, której celem jest właśnie troska o dobro społeczeństwa, przejawiająca się świadomym kształtowaniem przez uczelnię dojrzałych postaw obywatelskich, przekazywaniem wartości, ale też nauczaniem odpowiedzialności.

3. Odpowiedzialność uczelni wyznaczona przez prawo

Państwo jest twórcą systemu szkolnictwa wyższego i podmiotem określającym zasady i tryb działania wszystkich instytucji edukacyjnych, działających w ramach tego systemu poprzez jego uprawnienia legislacyjne. Zatem państwo tworzy prawo. Odpowiedzialność wobec prawa jest odpowiedzialnością wobec państwa. Struktura odpowiedzialności wobec prawa ma podobną dwustopniową strukturę jak odpowiedzialność społeczna¹. Pierwszy stopień, tzw. podstawowy, to stopień, „w którym człowiek wyjawia siebie odnośnie do jakiegoś czynu, naruszającego jeden z wymogów prawa” W drugim „[...] idzie o odpowiedź dotyczącą uznania lub odrzucenia wymogu prawa w ogóle” (Weischedel, 2004, s. 79). Można zatem uwzględnić tu dwa rozstrzygnięcia: pierwszym jest każdorazowa decyzja odnośnie do przyjęcia lub odrzucenia określonego wymogu stawianego przez prawo, druga jest wyborem ogólnej postawy bycia lojalnym wobec porządku prawnego stworzonego przez państwo, uznanie go i egzystowania w zgodzie z nim.

Prawo jest zawsze konkretnym prawem pewnej wspólnoty. Wszelkie przynależenie do jakiejś wspólnoty ogranicza działania zarówno jednostki, jak i każdego podmiotu. Ograniczenie to stanowi treść obowiązującego prawa i artykułuje się w jego ustawach. W tym przypadku mamy do czynienia z prawem systemu edukacyjnego, szkolnictwa wyższego czy inaczej pewnej „wspólnoty edukacyjnej” (Weischedel, 2004, s. 86), które powołuje uczelnie, konstytuuje ich prawa i zakreśla ich obszar kompetencji, tzn. wyznacza im pewne zadania i cele, które mają realizować. Te zadania i cele (kompetencje) wyznaczą następnie podstawowy zakres odpowiedzialności tej instytucji. I tak, podstawowe zadania uczelni zgodnie z ustawą o szkolnictwie wyższym (art.13) to:

¹ W zasadzie odpowiedzialność wobec prawa stanowi pewien paradygmat odpowiedzialności społecznej.

- 1) kształcenie studentów w celu ich przygotowania do pracy zawodowej,
- 2) wychowywanie studentów w poczuciu odpowiedzialności za państwo polskie, za umacnianie zasad demokracji i poszanowanie praw człowieka,
- 3) prowadzenie badań naukowych i prac rozwojowych oraz świadczenie usług badawczych,
- 4) kształcenie i promowanie kadr naukowych,
- 5) upowszechnianie i pomnażanie osiągnięć nauki, kultury narodowej i techniki, w tym poprzez gromadzenie i udostępnianie zbiorów bibliotecznych i informacyjnych,
- 6) kształcenie w celu zdobywania i uzupełniania wiedzy,
- 7) stwarzanie warunków do rozwoju kultury fizycznej studentów,
- 8) działanie na rzecz społeczności lokalnych i regionalnych.

Uczelnie współpracują z otoczeniem gospodarczym, w szczególności przez sprzedaż lub nieodpłatne przekazywanie wyników badań i prac rozwojowych przedsiębiorcom oraz szerzenie idei przedsiębiorczości w środowisku akademickim. Realizacji powyższych zadań przyświeca nadrzędna misja odkrywania i przekazywania prawdy (art. 4). Ustawowym gwarantem możliwości realizowania tej misji jest pewna autonomia uczelni, w szczególności zasadzająca się na wolności nauczania, wolności badań naukowych oraz wolności twórczości artystycznej. Ponieważ uczelnie stanowią integralną część narodowego systemu edukacji i nauki (art. 4 ustawy) pozostają we wzajemnej relacji z państwem, i realizacja przez nie celów jest uzależniona od zapewnienia przez państwo urzeczywistnienia zasad konstytucyjnych takich, jak: zapewnienie powszechnego i równego dostępu do wykształcenia (art. 6 konstytucji), autonomii szkół wyższych (art. 70, ust. 5), zapewniania wolności twórczości artystycznej, badań naukowych oraz ogłaszania ich wyników, wolności nauczania, a także wolności korzystania z dóbr kultury (art. 73). Państwo jest twórcą systemu edukacyjnego, jego organem nadzorczym i koordynatorem. Ciężą na nim w związku z tym konkretne zadania, które konstytuują zakres odpowiedzialności państwa wobec prawa, w tym m. in. (Woźnicki, 2008):

- ustalanie założeń i kierunków oraz realizacji polityki edukacyjnej oraz polityki w zakresie badań naukowych i innowacji – przy współdziałaniu instytucji partnerskich ładu systemowego,
- stanowienie aktów prawnych, określających działanie systemu edukacji narodowej i systemu badań naukowych,
- sprawowanie nadzoru nad funkcjonowaniem tych systemów,
- stymulowanie i zapewnianie jakości kształcenia i efektywności badań,
- wykonywanie funkcji regulacyjnych, koordynacyjnych i sprawozdawczych, wynikających z ustaw,
- tworzenie warunków zapewniających właściwe miejsce kraju na arenie międzynarodowej w obszarze sektora wiedzy, w tym w dziedzinie szkolnictwa wyższego i nauki.

Realizacja zadań postawionych przed państwem jest warunkiem wypełniania obowiązków przez uczelnie. Można powiedzieć, że państwo i szkoła są współodpowiedzialne za realizację polityki kształcenia. I chociaż podstawowe zręby tej odpowiedzialności są zdefiniowane w ustawie, trudno uznać odpowiedzialność wobec prawa równą odpowiedzialności społecznej. Według Wilhelma odpowiedzialność prawna jest tylko jedną z form odpowiedzialności, a jej przewaga polega jedynie na „większej widoczności”. Nie można bowiem „innych form odpowiedzialności określić jako strachu przed potępiającym wyrokiem sądu” (Weischedel, 2004, s. 94). Odpowiedzialność wobec prawa ma bowiem charakter nakazu sankcjonowanego karą. Realizacja nakazu przebiegać więc może pod przymusem, w wyniku motywacji zewnętrznej. W tym kontekście można uznać, że uczelnie zostały obciążone odpowiedzialnością. Aby w pełni realizowały swoją misję, ważne aby zechciały tę odpowiedzialność przyjąć. Aby uznały doniosłość skutków, jakie powodują swoim działaniem w tej sferze rzeczywistości społecznej, która została im powierzona. Przy czym „przyjęcie” odpowiedzialności bynajmniej jej nie konstytuuje. Istnieje ona bowiem niezależnie od tego, czy zostanie rozpoznana. Odpowiedzialność wobec prawa można więc uznać za minimalny pułap odpowiedzialności, który dla dobra ogółu został skodyfikowany i zabezpieczony określoną sankcją.

4. Wybrane pozaprawne narzędzia wspierające odpowiedzialność uczelni

Poza zapisami prawnymi w konstytucji, ustawach i statutach uczelni istnieją jeszcze inne instrumenty wspierające uczelnię w realizowaniu jej obowiązków. Należą do nich m.in.: etos akademicki, kodeksy dobrych praktyk w szkołach wyższych oraz akredytacje państwowe i środowiskowe.

Etos, rozumiany jako zbiór wartości, którym podporządkowane jest życie szkoły wyższej we wszystkich jego wymiarach, jest od lat – według prof. E. Chmieleckiej – „skutecznym regulatorem zachowań społeczności akademickich i jest tym pojęciem, w którym mieści się istota wszystkich funkcji uczelni” (Chmielecka, 2009). Wartości etosu były kultywowane i przekazywane w procesie kształcenia, w relacjach mistrz – uczeń, a ich podtrzymywanie było de facto podstawowym zadaniem szkół. Silny zinternalizowany etos gwarantował prawidłowe wykonywanie przez uczelnię wszystkich jej ról społecznych. Współczesne zagrożenie wartości autotelicznych przez wartości instrumentalne oraz stopniowa komercjalizacja edukacji podważyły i osłabiły znaczenie etosu. Formą jego ochrony podjętą przez Konferencję Rektorów Polskich jest opracowanie Kodeksu Dobrych Praktyk w Szkołach Wyższych. Jak wyjaśniają autorzy kodeksu „dobre obyczaje w nauce, odzwierciedlające wielowiekową tradycję życia akademickiego, są spoiwem formalnych i nieformalnych zaleceń i zasad, regulujących kwestie o istotnym znaczeniu dla kształtowania i utrzymania etosu” (Kodeks..., 2007). Te istotne kwestie to: sprecy-

zowanie wartości akademickich, zasady fundamentalne oraz spis dobrych praktyk w działaniach senatu i rektora uczelni. Jak mówi kodeks „Podstawową wartością etosu akademickiego jest prawda. Uczelnie powołane są po to, by jej rzetelnie poszukiwać, a wyniki tych poszukiwań dokumentować (cele badawcze), kształcić młode pokolenie w metodycznym jej poznawaniu, wspomagać jego rozwój intelektualny i moralny, a także przygotowywać przyszłych absolwentów do odpowiedzialnego pełnienia funkcji publicznych i zawodowych w demokratycznym państwie (cele dydaktyczno-wychowawcze) oraz wspierać rozwój kulturowy i cywilizacyjny całego społeczeństwa (cele społeczne)” (*Kodeks...*, 2007, s. 6). Zatem prawda powinna leżeć u podstaw wszystkich trzech głównych sfer działalności uczelni: badań, kształcenia i służby społecznej. Z kolei pierwszą wśród spisanych zasad fundamentalnych jest zasada służby publicznej, zgodnie z którą uczelnia powinna być świadoma swego doniosłego znaczenia społecznego i poprzez swoje działania „powinna przyczyniać się do pomnożenia dobra wspólnego kraju oraz umocnienia dojrzałej demokracji” (*Kodeks...*, 2007, s. 6). W spisie wartości, zasad i konkretnych zaleceń znaleźć można źródło zarówno odpowiedzialności konkretnej, jak i uniwersalnej uczelni. Kodeks został uchwalony przez Zgromadzenie Plenarne Konferencji Rektorów Polskich oraz przedstawiony uczelniom jako wzór. Część z nich, w tym Uniwersytet Jagielloński, przyjęła te propozycje, uzupełniła i uchwaliła jako własne. Ze spisaniem i uchwaleniem kodeksu wiążą się oczekiwania, że w ten sposób wartości etosu zostaną przypomniane, utrwalone i ochronione. I nadal będą promieniować z uczelni na społeczeństwo poprzez wszystkie jej kontakty ze studentami, firmami i instytucjami.

Kolejną kwestią o dużym znaczeniu społecznym jest jakość usługi edukacyjnej. Jest ona kontrolowana obligatoryjnie przez Państwową Komisję Akredytacyjną, która dokonuje okresowych ocen i opiniuje uprawnienia szkół do prowadzenia studiów. Podstawowym celem Komisji jest „wspomaganie polskich uczelni publicznych i niepublicznych w budowaniu standardów edukacyjnych na miarę najlepszych wzorców obowiązujących w europejskiej i globalnej przestrzeni akademickiej” (*Misja...*, 2009). Szkoły zatem zmuszone są spełniać określone wymagania i kryteria, umożliwiające uzyskanie akredytacji i zapewniające świadczenie usług edukacyjnych na odpowiednim, wysokim poziomie. Poza obowiązkową akredytacją państwową, warunkującą obecność uczelni na rynku, istnieją jeszcze systemy akredytacji środowiskowych, którym uczelnie poddają się dobrowolnie. Te mechanizmy razem tworzą pewne instrumentarium precyzowania i egzekwowania odpowiedzialności szkół w sferze kształcenia.

5. Zakończenie

Jak wyżej wspomniano, bardzo trudno określić dokładne granice odpowiedzialności szkół wyższych. Ta podstawowa, konkretna wynika z wyraźnie określonych

zadań i oczekiwań, uniwersalna, ogólna wynika z ich doniosłej roli społecznej i bardzo dużej siły wpływu. Ujmując najprościej uczelnie są odpowiedzialne za przekaz wiedzy i umiejętności oraz za kształtowanie postaw. Wydaje się, że o ile dwa pierwsze zadania są realizowane, o tyle uczelnie w coraz większym stopniu zaniedbują kształcenie postaw. Niestety, niezwykle trudno też egzekwować realizację tej funkcji. Wymagania akredytacji, czy zapisy prawne są możliwe do wyegzekwowania przez konkretne organy. O ile respektowanie prawa jest egzekwowane przez sądy, akredytuje Komisja, o tyle przestrzeganie i kultywowanie wartości mogłoby być kontrolowane przez społeczeństwo, wymagające od uczelni wypełnienia ich funkcji w tym względzie. Jednak jako taka kontrola społeczna wymaga wysokiej świadomości społeczeństwa i odpowiedzialności jej członków. Tymczasem za postępującą globalizacją i komercjalizacją nauki nie nadaża „globalizacja zasad etycznych, które wszystkim temu winny nadać i cel, i kierunek” (Bauman, 2007, s. 217). Przestrzeganie wartości powinno wynikać z sumienia człowieka, z jego wnętrza. Ale tej siły moralnej, postawy dojrzałego obywatela powinny uczyć uczelnie. Mamy więc koło zamknięte. Osłabienie działań uczelni w tej materii będzie stopniowo prowadziło do osłabienia społeczeństwa obywatelskiego. Zanikać zatem może jedna z bardziej istotnych jej funkcji, niemożliwa do przejęcia przez jakąkolwiek inną instytucję. Uczelnie muszą przyuczać do odpowiedzialności. Powierzono im kształcenie ludzi, a „sprawowanie nadzoru zawiera w sobie obowiązek ręczenia. Pełnienie tedy tej władzy bez baczenia na owo zobowiązanie jest «nieodpowiedzialne», oznaczałoby ono zerwanie właściwego dla odpowiedzialności stosunku zawierzenia” (Jonas, 2008, s. 209).

Bibliografia

- Bauman Z. 2007. *Szanse etyki w zglobalizowanym świecie*. Kraków: Wydawnictwo Znak. ISBN 978-83-240-0870-4.
- Buber M. 1992. *Ja i Ty: wybór pism filozoficznych*. Warszawa: PAX. ISBN 83-211-1161-0.
- Chmielecka E. 2009. *Parę uwag o etosie*. [on-line; dostęp: 2009-06-24]. Dostępny w Internecie: www.nauka.gov.pl.
- Chmielecka E., Jedlicki J. 2005. *Ideaty nauki i konflikty wartości*. Warszawa: IFiS PAN. ISBN 83-7388-070-4.
- Filek J. 2004. *Filozofia odpowiedzialności XX wieku: teksty źródłowe*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego. ISBN 83-233-1822-0.
- Filek J. 2009. *Odpowiedzialność między teorią a praktyką*. [on-line; dostęp: 2009-06-24]. Dostępny w Internecie: www.cebi.pl/texty/art004.doc.
- Jonas H. 2008. *Teoria odpowiedzialności*. W: *Społeczna odpowiedzialność uczelni*. Red. K. Leja. Gdańsk: Wydawnictwo Politechniki Gdańskiej. ISBN 978-83-886171-9-5.
- Kodeks [2007] dobrych praktyk w szkołach wyższych*. [dokument PDF; dostęp: 2009-06-24]. Kraków: Fundacja Rektorów Polskich. Dostępny w Internecie: www.frp.org.pl/projekty/kodeksfinal.pdf.
- Krzyżanowska M. 2004. *Znaczenie marketingu w działalności edukacyjnej szkoły wyższej*. „Marketing i Rynek” nr 3.

- Leja K. 2008. *Spoleczna odpowiedzialność uczelni*. Gdańsk: Wydawnictwo Politechniki Gdańskiej. ISBN 978-83-886171-9-5.
- Misja [2009] *Państwowej Komisji Akredytacyjnej*. [on-line; dostęp: 2009-06-24]. Warszawa: Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Dostępny w Internecie: <http://www.pka.edu.pl/index.php?page=misja>, 24.06.2009
- Picht B. 2004. *Pojęcie odpowiedzialności*. W: *Filozofia odpowiedzialności XX wieku: teksty źródłowe*. Red. J. Filek. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego. ISBN 83-233-1822-0.
- Weischedel W. 2004. *Istota odpowiedzialności*. W: *Filozofia odpowiedzialności XX wieku: teksty źródłowe*. Red. J. Filek. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego. ISBN 83-233-1822-0.
- Woźnicki J. 2008. *Legislacyjne określenie pozycji uczelni jako instytucji życia publicznego*. W: *Spoleczna odpowiedzialność uczelni*. Red. K. Leja. Gdańsk: Wydawnictwo Politechniki Gdańskiej. ISBN 978-83-886171-9-5.

High School Social Responsibilities

S u m m a r y: The main objective of this article is to show how the current (or recent) global transformations are influencing contemporary Universities. The conditions in the way universities function are changing as well, especially in relation to the government, which serves in a protective role. Contemporary universities have gained more autonomy, but along with that comes the responsibility of competing for financial funding. As a result, these transformations have created the need to change mission statements in order to address the fulfillment of different roles and responsibilities.

Key words: university, higher education, mission statements, responsibility
